

Tychy przodują w ogólnopolskich rankingach

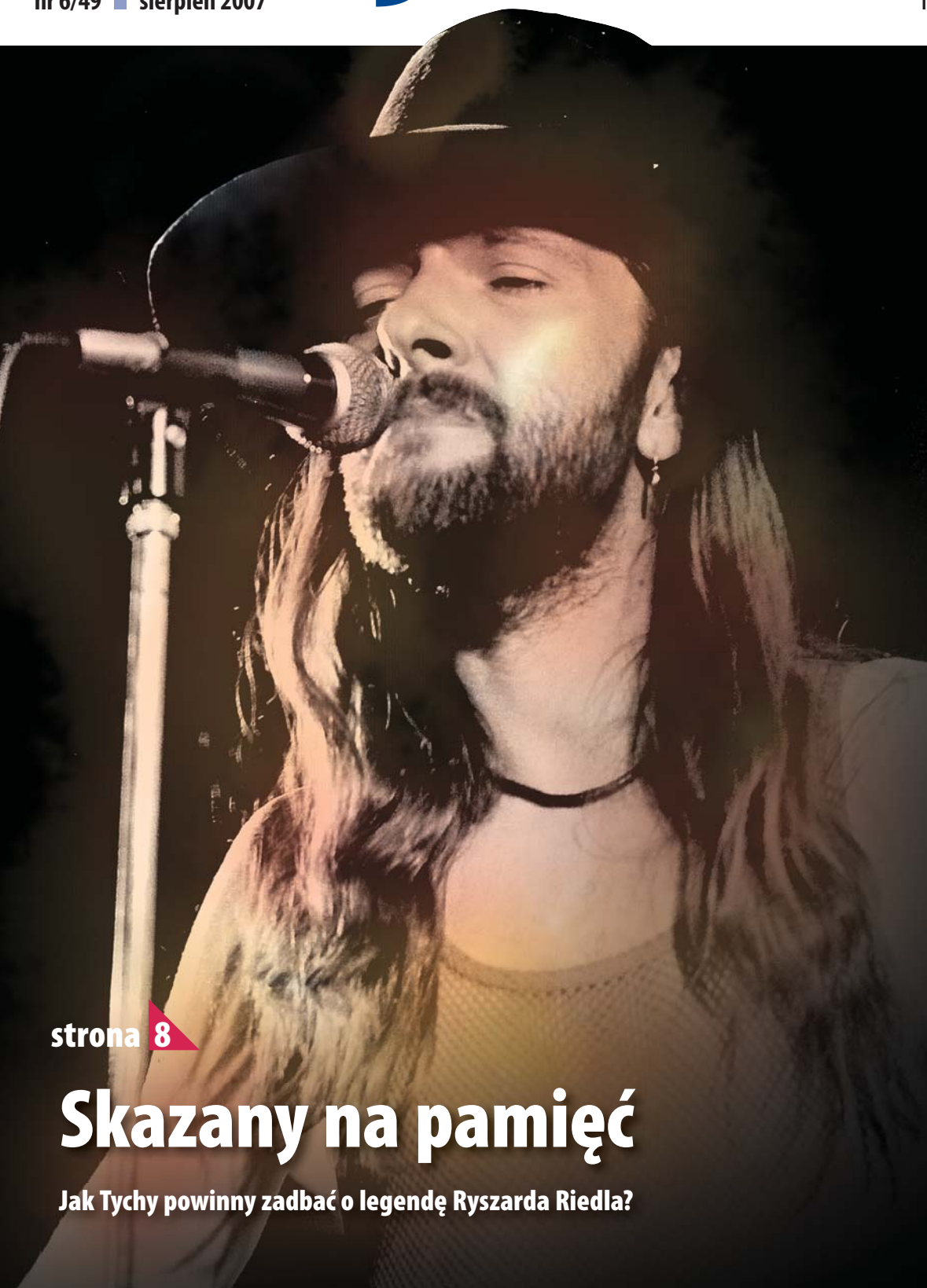
strona 4

tyski miesięcznik samorządowy

TwojeMiasto

nr 6/49 ■ sierpień 2007

ISSN 1730-5098 NAKŁAD 10 TYS. EGZ.



strona 8

Skazany na pamięć

Jak Tychy powinny zadbać o legendę Ryszarda Riedla?



**Henryk Gruth
wrócił do Tychów**

strona 2



**Niedługo pierwszy
dzwonek**

strona 3



**III liga – cel na
nowy sezon**

strona 12



TYCHY. DOBRE MIEJSCE

Przed Czerkawskim był Gruth



Henryk Gruth jest legendą polskiego hokeja

Jedyny Polak w Galerii Sławy Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie, 292 występy w reprezentacji Polski (absolutny rekord kraju), udział w czterech olimpiadach – Henryk Gruth.

Choć od lat pracuje w Szwajcarii jako trener, jego domem nadal są Tychy. Ostatnio zorganizował w naszym mieście szkolenie dla pięćdziesięciu polskich trenerów.

– Polski hokej jest na łopatkach. Czekają nas długofalowy proces. Zaczynamy od podstaw – szkolenia trenerów pracujących z młodzieżą – mówił Gruth, który na pomysł zorganizowania konferencji wpadł wraz z Mariuszem Czerkawskim. Gościem specjalnym był także Krzysztof Oliwa.

Konferencji towarzyszyło wielkie zainteresowanie mediów, bo w Polsce pomysł jest nowatorski. – Nikt nie dzieli się swoimi dobrymi pomysłami. Sam robię to też trochę na przekór Szwajcarom – mówił Gruth. Tam podobnych konferencji odbywa się 30-40 w roku. Henryk Gruth chce organizować kolejne szkolenia – docelowo dwa razy w roku.

Urodzony się w 1957 r. w Rudzie Śląskiej, Gruth trafił do GKS Tychy w 1980 roku, wcześniej grał w GKS Katowice. Na stałe zamieszkał w Tychach w 1983 r. Podkreśla, że tu spędził swoje najlepsze lata.

Grał także w ZSC Zurych, gdzie od 10 lat pracuje jako szkoleniowiec.

Powszechnie jest uważany za najlepszego obrońcę w historii polskiego hokeja. 292 razy wystąpił w barwach reprezentacji Polski, dla której zdobył 54 bramki. W 629 ligowych meczach zdobył 136 goli. 15 razy wystąpił w mistrzostwach świata jako zawodnik, dwa razy jako trener. Czterokrotnie brał udział w igrzyskach olimpijskich – w Lake Placid (1980), Sarajewie (1984), a w Calgary (1988) i Albertville (1992) był chorążym reprezentacji Polski.

W Tychach spędza około dwóch miesięcy w roku. Tu mieszka jego żona i dwoje młodszych dzieci: 20-letnia Ania – studentka psychologii na Uniwersytecie Śląskim – i 16-letni Jakub, który od września zaczyna naukę w liceum, a jest też sportowcem – gra w koszykówkę w klubie Alba Chorzów. Najstarsza córka – 27-letnia Katarzyna – pracuje w Szwajcarii jako fizjoterapeutka.

– Tychy są najpiękniejszym miastem na Śląsku. Cieszę się, że dużo się tu dzieje, że buduje się nowe boiska – mówi Gruth. Hokeista bardzo cieszy się z tego, że to właśnie w Tychach odbędą się rozgrywki hokejowe podczas Zimowego Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży w 2009 roku. – W lutym akurat mamy przerwę. Jeśli tylko będzie to możliwe, na pewno przyjadę – zapewnia.

MARCIN LAUER

MARCIN
LAUER

REDAKTOR
NACZELNY



Legenda Ryszarda Riedla nie przestaje fascynować tysięcy fanów, choć od jego śmierci minęło właśnie 13 lat. Nie może być inaczej, skoro był on według Jana Skaradzińskiego, autora książek „Rysiek” i „Ballada o dziwnym zespole”, polskim Jimem Morrisonem, Mickiem Jaggerem i Robertem Plantem w jednej osobie.

Pisze Skaradziński: „Miał głos zarazem szorstki i aksamitny. Miał charyzmę pozwalającą mu wystawiać rockowy teatr z pogranicza życia i śmierci. Był wielkim artystą.”

Dla wielu z nas, tyszan, był on jednak także kimś, kogo można było spotkać na postoju takśówek naprzeciw Tęczy, w autobusie E-1 czy w którejś z piwiarni w okolicach osiedla F, gdzie mieszkał prawie całe życie. Jego charakterystyczna sylwetka, strój i zachowanie budziły niepokój statecznych obywateli Tychów.

Pamiętam, że w klasie maturalnej mieliśmy za zadanie przeprowadzić wywiad z „przedstawicielem życia kulturalnego miasta”. Wraz z kolegą powieiliśmy znajomej, która знаła Riedla, że chcielibyśmy z nim porozmawiać, choć traktowaliśmy całą sprawę raczej w kategoriach żartu. Któregoś dnia wieczorem, postać w czarnym kapeluszu pojawiła się bez zapowiedzi w drzwiach mojego mieszkania.

Rysiek, który miał już wówczas status gwiazdy (rzecz działa się pod koniec lat 80.) bez oporów udzielił nam długiego wywiadu, który nagrywaliśmy na radiomagnetofon marki Grundig. Kasetę później gdzieś się zawieruszyła. Szkoda...

Riedel był więc w gruncie rzeczy zwyczajnym, bezpośrednim człowiekiem, którego męczyła popularność, i takim chyba pozostał w pamięci tych, którzy go znali nie jako Artystę i Legendę, ale faceta z postaju czy przystanku autobusowego. ■

TYSKI MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

TwojeMiasto

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY

Wydawca: Miasto Tychy

Redakcja: Urząd Miasta Tychy, al. Niepodległości 49

tel./fax 776 39 55 tel. 776 39 16 e-mail: redakcja@umtychy.pl

Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Marcin Lauer

Projekt graficzny: Witold Morawski

Skład i łamanie na zlecenie wydawcy: MCG Sp. z o.o.

Druk: MCG Sp. z o.o.

Numer zamknięto: 30 lipca 2007 r.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.



Zdjęcie
na okładce:
JERZY
BIERWACZONEK

Przed pierwszym dzwonkiem

Miniony rok szkolny pokazał, że Tychy mają szóstoklasistów na szóstkę. Wyniki sprawdzianu po szkole podstawowej mówią same za siebie – na Śląsku nie ma lepszych od młodych tyszan i bielszczan. Na uznanie zasługują także wyniki gimnazjalistów i maturzystów.

Od września w Tychach naukę rozpocznie lub będzie kontynuować 16 720 uczniów (w tym 1004 pierwszaków) w prawie 60 publicznych placówkach oświatowych (22 szkołach podstawowych, 13 gimnazjach, 5 szkołach zawodowych, 6 technikach, 4 liceach ogólnokształcących i 7 liceach profilowanych).

– Obowiązek szkolny ciąży na uczniu do momentu ukończenia gimnazjum (nie dłużej jednak jak do ukończenia 18 lat). Później młodzież objęta jest tzw. obowiązkiem nauki – mówi Krystyna Solarek, zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Oświaty w Tychach.

Mimo, że w szkołach podstawowych i gimnazjach obowiązuje rejonizacja, w Tychach nie ma problemu, by dziecko uczęszczało do szkoły, którą wybiorą dla niego rodzice. Nie zanotowano jeszcze przypadku – o jakich często się słyszy w innych miastach – przemeldowywania dziecka, by wybór szkoły był zgodny z tzw. obwodem, czyli miejscem zamieszkania.

Uwaga! Mundurki!

Uczniowie zerówek oraz klas I-III podstawówki pochodzący z ubogich rodzin mogą otrzymać dofinansowanie na zakup podręczników. O dofinansowanie zakupu mundurków, które od tego roku są obowiązkowe, mogą się starać uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. Aby uzyskać pomoc, dochód w rodzinie nie może przekroczyć 351 zł netto na osobę. Dofinansowanie zakupu jednolitego stroju będzie wynosić 50 zł, zaś na zakup podręczników odpowiednio:

- ▶ dla dzieci rozpoczynających roczne przygotowanie przedszkolne – do kwoty 70 zł,
- ▶ dla uczniów klas I szkół podstawowych oraz ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia – do kwoty 130 zł,
- ▶ dla uczniów klas II szkół podstawowych oraz ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia – do kwoty 150 zł,
- ▶ dla uczniów klas III szkół podstawowych oraz ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia – do kwoty 170 zł.



JAN COFAKA

Uczniowie SP nr 22 rozpoczną naukę w wyremontowanej szkole

– Co więcej, przy zwiększonym naborze do danej placówki, jeśli tylko pozwalają na to warunki lokalowe, tworzymy nowe oddziały. Dyrektorzy szkół mają jednak prawo nie przyjmując ucznia spoza rejonu. W przypadku gimnazjów decydującą rolę odgrywają wyniki w nauce i ocena z zachowania ze szkoły podstawowej – wyjaśnia Krystyna Solarek.

Średnio 44 proc. absolwentów gimnazjów wybiera w Tychach naukę w liceach ogólnokształcących (wśród nich największym powodzeniem cieszy się I LO), ok. 39 proc. – technika, a ponad 15 proc. szkoły zawodowe.

– Licea są modne, ale chyba lepiej postawić na gruntowne wyuczenie zawodu, niż źle rozumiany prestiż. Na dzisiejszym rynku pracy dobry fach to gwarancja zatrudnienia – ocenia Krystyna Solarek.

Ta opinia jest poparta wiedzą. MZO w porozumieniu z Powiatowym Urzędem Pracy, mając na uwadze zapotrzebowanie na rynku pracy, tworzy co roku tzw. plany naborowe. To dzięki nim wiadomo, jakie i ile oddziałów utworzyć w danej placówce.

– Zebrane informacje służą także przygotowaniu ankiet, które pod koniec każdego roku przekazujemy rodzicom i uczniom ostatnich klas gimnazjalnych z zapytaniem, na jaki zdecydować się kierunek. Zdarza się, że informacje, jakie z nich pochodzą trochę zadziwiają, bo są sprzeczne z realnym zapotrzebowaniem na rynku pracy – dodaje Krystyna Solarek.

Ile kosztuje pierwszak?

- ▶ tornister - 50-150 zł
- ▶ mundurek - 30-60 zł
- ▶ zestaw podręczników - 200-250 zł
- ▶ zeszyty - od 90 gr. za sztukę
- ▶ piórnik - 12-50 zł
- ▶ kredki, flamastry, przybory plastyczne - od 30 zł
- ▶ linijki, ołówki - od 15 zł za komplet
- ▶ strój na wf - 20-50 zł
- ▶ ubezpieczenie - 30-50 zł

Dlatego właśnie w szkołach zawodowych nie będzie póki co klas o profilu murarz czy hydraulik, bo brakuje chętnych uczniów. Trudności są również z utworzeniem oddziału kształcącego monterów, elektroników czy elektryków. Kierunki najchętniej wybierane przez młodych to: mechanik bądź blacharz samochodowy, lakiernik, cukiernik. Na poziomie technikum dużym wzięciem cieszą się zawody informatyka, logistyka, technika architektury krajobrazu, budownictwa oraz teleinformatyka. Licea nie chcą pozostać w tyle – oferują poszerzone programy językowe, przedmiotowe czy sportowe.

Po wakacjach tyscy uczniowie wrócą do odnowionych budynków, bowiem na remonty i modernizację placówek miasto wyda w tym roku ok. 21 mln zł.

ANETA BERGIEL

powód do dumy

Skuteczni i oszczędni

Tychy umieją skutecznie walczyć o unijne pieniądze, a nasza administracja należy do najtańszych w Polsce – to wnioski z opublikowanych ostatnio prestiżowych rankingów.

Diennik „Rzeczpospolita” przedstawił pod koniec czerwca zestawienie samorządów najlepiej wykorzystujących pieniądze unijne. W rankingu tym Tychy zajęły czwarte miejsce w kategorii miast na prawach powiatu – dla gmin wiejskich i wiejsko-miejskich powstały osobne zestawienia. Poza Tychami, ze śląskich miast w pierwszej dziesiątce znalazł się tylko Rybnik (na drugim miejscu). W czołówce uplasowały się także – podajemy według miejsc w rankingu – Toruń, Szczecin, Gdynia, Ostrołęka, Opole, Wrocław, Gdańsk i Warszawa.

Autorzy rankingu brali pod uwagę wartość projektów w przeliczeniu na liczbę mieszkańców oraz liczbę realizowanych przedsięwzięć, które są dofinansowane ze środków unijnych. Na konto naszego miasta zapisano 12 projektów, a ich wartość w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosła 3221,59 zł.

Przypomnijmy, że największym projektem realizowanym w mieście za unijne pieniądze jest „Gospodarka ściekowa w Tychach”, na którą samorząd pozyskał 75 mln euro z Europejskiego Funduszu Spójności (o tej inwestycji pisaliśmy wielokrotnie na łamach „Twojego Miasta” – przyp. red.). Dzięki pomocy UE powstały także m.in. nowoczesne Tyskie Hale Targowe oraz Wielofunkcyjny Budynek Usługowy Balbina Centrum.



Tygodnik „Wspólnota” zajmuje się tematyką samorządu terytorialnego. Pismo to co roku przygotowuje ranking wydatków na administrację ponoszonych przez polskie samorządy. W ogłoszonym niedawno zestawieniu Tychy zajęły czwarte miejsce wśród miast na prawach powiatu, jako jedno z miast, które ponoszą najniższe wydatki na administrację w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Tegoroczne czwarte miejsce oznacza awans o dwie pozycje w porównaniu z zestawieniem z ubiegłego roku. Rocznie każdy tyszanin płaci na administrację 148,56 zł, a mieszkaniec Dąbrowy Górniczej – otwierającej ranking „najdroższych” miast – prawie 2,5 raza tyle, bo 357,19 zł.

MARCIN LAUER

teczka personalna

MAŁGORZATA TOMASZEWSKA,
od 12 czerwca koordynator ds. organizacji pozarządowych w Urzędzie Miasta Tychy



Absolwentka pedagogiki na Uniwersytecie Śląskim (specjalizacje: animacja społeczno-kulturalna oraz praca socjalna i opiekuńczo-wychowawcza), obecnie na studiach podyplomowych uczy się zarządzania projektami europejskimi. W UM pracuje w Wydziale Spraw Społecznych i Zdrowia, gdzie zajmuje się m.in. profilaktyką alkoholową. Mężatka. W wolnych chwilach czyta książki o kulturach innych krajów. Jej szczególną pasją są podróże – do tej pory odwiedziła Stany Zjednoczone, Tunezję, Chorwację i Włochy.

MIROSŁAWA GAWLIK,
od 1 września obejmie stanowisko dyrektora Gimnazjum nr 4



Ukończyła Instytut Przemysłu Spożywczego w Moskwie oraz studia podyplomowe z biologii na Akademii Pedagogicznej w Krakowie. W Gimnazjum nr 4 (na osiedlu K) pracuje od 1987 roku jako nauczyciel biologii. Zameżna, ma jedną córkę. W wolnym czasie lubi czytać dobre książki i jeździć na rowerze.

JOANNA ŻEBROWSKA,
od 1 września zostanie dyrektorem Zespołu Szkół nr 7



Jest absolwentką Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Od 1993 związana ze swoją macierzystą szkołą, która wcześniej nosiła nazwę Zespół Szkół Spożywczo-Usługowych (popularny „Browarnik”), najpierw jako nauczyciel, później także jako kierownik szkolenia praktycznego. Mężatka, ma jednego syna. Wśród zainteresowań wymienia literaturę, sport, muzykę i architekturę wnętrz.

ML

RZECZPOSPOLITA

ranking miast

Miasto	Liczba punktów
1 Toruń	50,30
2 Rybnik	49,70
3 Sosnowiec	48,30
4 Tychy	48,40
5 Gdynia	47,10
6 Ostrołęka	45,40
7 Opole	44,60
8 Wrocław	44,20
9 Gdańsk	44,10
10 Warszawa	43,00
11 Konin	42,40
12 Jelenia Góra	41,30

Pismo Samorządu Terytorialnego WSPÓLNOTA

MIASTA NA PRAWACH POWIATU
Najniższe wydatki bieżące na administrację w przeliczeniu na 1 mieszkańca

2000	2001	2002	2003	2004	2006	Miasto
4	1	2	1	1	1	Sosnowiec
3	3	3	2	4	2	Suwałki
2	2	4	5	5	3	Grodzisz
16	14	13	13	6	4	Tychy
1	16	14	7	7	5	Zamość
1	2	1	3	2	6	Radom
12	13	12	11	12	7	Legnica
6	5	5	4	3	8	Rybnik
7	9	8	9	11	9	Zabrze
			22	23	10	Chorzów
10	6	9	8	14	11	Jastrzębie Zdrój

dzieje się w mieście

Sezon remontowy w pełni

Do listopada potrwa przebudowa jednego z głównych węzłów komunikacyjnych miasta. Sezon remontowy w pełni.

Tyszanie, którzy w najbliższych miesiącach będą chcieli dojechać do Oświęcimia, powinni albo wyjechać nieco wcześniej niż zwykle, albo uzbroić się w cierpliwość.

– Remont węzła drogowego na skrzyżowaniu dróg krajowych nr 1 i 44, który rozpoczęliśmy 10 lipca, potrwa do listopada. Most prowadzący z Tychów w kierunku Oświęcimia został wyłączony z ruchu. Nieprzejezdny jest więc łącznik trasy Bielsko-Oświęcim. O ile w kierunku południowym nie powinno być problemów, o tyle w stronę Oświęcimia korki mogą się pojawić – zapowiada Mieczysław Jajkiewicz z Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów w Tychach.

Policja radzi

Wszystkim kierowcom stojącym w korkach przypominamy garść podstawowych rad nadkomisarza Marka Głowani, naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Tychach:

- ▶ zachowaj szczególną ostrożność,
- ▶ nie używaj telefonów komórkowych czy innego rodzaju „rozpraszczy” uwagi,
- ▶ pamiętaj – mimo, że zator nie pozwala na rozwijanie zawrotnych prędkości, to ryzyko stłuczki jest bardzo duże,
- ▶ zachowaj spokój i bezpieczną odległość – przynajmniej 2-3 metry od auta przed tobą.

Most zostanie postawiony praktycznie od nowa.

– Remont ma charakter odtworzeniowy. Wymienimy nie tylko nawierzchnię i chodniki na nowe – z mieszanki żywic epoksydowych i poliuretanu, ale także całe wnętrza drogi. Burzmy wszystko i stawiamy na nowo – wyjaśnia Wojciech Łyko, dyrektor tyskiego MZUiM.

Czteromiesięczny remont będzie kosztował około 660 tys. zł. Objazdy są wyznaczone na samym węźle (trzeba przejechać kilka ślimaków, po których kierują odpowiednie znaki).

To jednak nie koniec prac remontowych w Tychach.

– Prawdopodobnie jeszcze w sierpniu zacznie się budowa nowego ronda na skrzyżowaniu ulic Harcerskiej i Stoczniovców. W tym roku ma być także wyremontowany parking przy Urzędzie Miasta – informuje Jajkiewicz.

W międzyczasie zakończy się gruntowa przebudowa ul. Przemysłowej – ma potrwać do 15 września.

– Zmieniamy na niej wszystko – od nawierzchni, poprzez chodniki, do oświetlenia. To droga lokalna, ale ważna dla bardzo dużej liczby mieszkańców – mówi Łyko.

Dodajmy do tego dwa duże remonty w Katowicach, które dają się we znaki również tyszanom. Mowa o modernizacji węzłów Murckowska-Bagienna (potrwa przynajmniej do końca roku) oraz Murckowska-Aleja Górnośląska, który właśnie wszedł w nową fazę. Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad planuje stworzenie tam trzypoziomowego, najnowocześniejszego węzła komunikacyjnego w Polsce. Prace potrwać dwa lata. Przez ten czas z przejazdem z Tychów w kierunku Sosnowca i Warszawy może być problem.

MARCIN NOWAK

nasz gość

Berliński łącznik



Naszym gościem jest Petra Wermke, przewodnicząca Rady Miasta dzielnicy Berlina Marzahn-Hellersdorf i przewodnicząca Związku Miast Partnerskich.

W tym roku obchodzimy jubileusz 15-lecia partnerstwa między Tychami i Marzahn-Hellersdorf. Możemy go z dumą świętować. W maju podczas Święta Kwiatów w parku Biesdorf mogliśmy skosztować tyskiego piwa i polskich potraw przy tradycyjnej polskiej muzyce, a w czasie Dni Tyskich, tyszanie mogli otrzymać nasze materiały promocyjne i posłuchać niemieckiego hip-hopu. Nie zabrakło też oficjalnych spotkań, w czasie których omawialiśmy kolejne wspólne przedsięwzięcia.

Marzahn-Hellersdorf, dzielnica we wschodniej części Berlina, ma siedem miast partnerskich. Oficjalnym partnerem dla nich jest Urząd Miasta z panią burmistrz Dagmar Pohle na czele. Aby jednak poszerzyć płaszczyznę współpracy, oprócz oficjalnych kontaktów pomiędzy urzędami, powołaliśmy w Marzahn-Hellersdorf organizację o nazwie Związek Miast Partnerskich. Wnioskuje on między innymi o fundusze europejskie, prowadzi współpracę z miastami, patroluje wymianom młodzieży miast partnerskich i prowadzi wiele innych działań. Jestem dumna, że mogę nim kierować. Zapraszam Państwa na strony naszego związku www.mhspv.de, znajdziecie tam także informacje o współpracy z Tychami.

W Berlinie oprócz parlamentu miasta, mamy także parlament dzielnicowy dla 245 tys. mieszkańców (odpowiednik naszej Rady Miasta – przyp. red.), w którym pełnię funkcję przewodniczącej. Parlament kontroluje pracę burmistrza i jest to bardzo ważne zadanie. Utrzymujemy kontakt z wieloma mieszkańcami, którzy angażują się w pracę na rzecz naszej dzielnicy.

Celem mojej działalności jest ożywienie aktywności społecznej i zaangażowanie we współpracę jak największej liczby mieszkańców dzielnicy, bo tylko wtedy życie społeczne i partnerstwo miast mogą naprawdę rozkwitnąć. ▶



Ulica Przemysłowa będzie gruntownie przebudowana

zapytaj prezydenta

W tej rubryce zamieszczamy odpowiedzi na pytania do Prezydenta Miasta skierowane do nas drogą telefoniczną, pocztą lub mailem. Warunkiem publikacji jest podanie przez Czytelnika personaliów lub przynajmniej nazwy ulicy, przy której mieszka. Numer telefonu, pod którym przyjmujemy pytania to 776 39 55, adres e-mail: redakcja@umtychy.pl.

Odpowiada prezydent Tychów ANDRZEJ DZIUBA:

– Czy wiadomo już, jak będzie przebiegał zapowiadany remont lodowiska przy ul. de Gaulle'a?

– Ostatnio rozstrzygnięty został przetarg i w połowie sierpnia wykonawca rozpocznie prace przy tej największej od lat inwestycji sportowej. W tej chwili bardzo dużo wysiłku wkładamy w to, aby udało się tak zorganizować prace, by hokeiści GKS Tychy mogli także w czasie remontu grać u siebie i mieć wsparcie własnych kibiców. W skrócie chodzi o właściwe zabezpieczenie placu budowy. Prowadziłem już rozmowy na ten temat z wykonawcą oraz policją i wszystko wskazuje na to, że w czasie remontu czynna będzie jedna trybuna.

– Mam pytanie w związku z nową uchwałą dotyczącą psów, według której mają one być wyprawiane na smyczy i w kagańcu. Moim zdaniem uchwała ta jest nie mądra i chciałabym wiedzieć, czy będzie ona obowiązywała już zawsze, czy też jest szansa, że zostanie po jakimś czasie zmieniona?

– Od ponad ośmiu lat mam psa i wychodząc z nim na spacer, chcąc nie chcąc łamię przepisy – ze względów anatomicznych nie można założyć mu kagańca. Osobiście jestem zwolennikiem zdrowego rozsądku i dlatego nie jestem entuzjastą obowiązującej uchwały. Będę chciał przekonać radnych do ponownej dyskusji na ten temat.



kontakt

telefon
776 39 55

poczta
UM Tychy,
al. Niepodległości 49

mail
redakcja@umtychy.pl

minął miesiąc



10 lipca rozpoczęła się zapowiadana na naszych łamach budowa fontanny na Rynku. Inwestycja ma być gotowa w październiku i kosztować będzie ok. miliona złotych. Wokół fontanny pojawią się nowe ławki, zmieniona będzie też nawierzchnia

JAN COFAŁA



Od 21 lipca trwa 19. edycja bezpłatnego kursu samoobrony organizowanego przez Straż Miejską. Treningi odbywają się co sobotę od 10 do 12 w Zespole Szkół nr 5 przy ul. Edukacji

JAN COFAŁA



Cztery tysiące tabliczek czekolady zjedli tysiące podczas tegorocznego Święta Czekolady. Impreza – przewrotnie nawiązująca do obchodzonego w czasach PRL Święta Odrodzenia – organizowana jest od sześciu lat

JAN COFAŁA

co Wy na to?

Co chcielibyście znaleźć w tycie?

Zbliża się rok szkolny, zapytaliśmy więc tyskich miliuśkich i ich rodziców o to, jak wyobrażają sobie tytę idealną, co chcieliby w niej znaleźć?

Żaneta Lignowska, Mąkołowiec



Powinna nieść wspomnienie pierwszego, miłego dnia w szkole. Warto więc włożyć do niej jakiś drobiazg, który będzie towarzyszył dziecku przez cały okres nauki. Coś, z czym dziecko jest związane lub np. medalik z wygrawerowanymi inicjałami albo kamyk-talizman. Z pewnością sprawię taki prezent swojemu chrześniakowi. Ja sama tyty nie miałam i bardzo tego żałowałam.

Dawid Lignowski, idzie do pierwszej klasy



Ciężka sprawa. Prościej jest z Mikołajem, bo wystarczy napisać list. Słodczyce, cukierki, a oprócz tego grę komputerową oraz bajkowy hit kinowy. Kiedyś często dostawałem bajki, ale ostatnio rodzice chyba o nich zapomnieli.

Renata Żurawik, osiedle B



Krzyż jest drugoklasistą. Dostał tytę w ubiegłym roku. Włożyłam do niej cukierki, batony i maskotki. Tyta powinna być duża, w końcu ma zachęcić do nauki.

Krzyż Żurawik, 8 lat



Batony, żujki, mordolkejki, czyli wszystko, co jest słodkie i z czekoladą – to mój ideał tyty. Włożyłbym do niej nawet lody. No, może jeszcze tabliczkę mnożenia, żeby nadażyć za tempem nauki. Bardzo zazdroścę pierwszoklasistom i żałuję, że tyty nie ma co roku.

Grzegorz Kurcz, osiedle B



Tyta funkcjonuje powszechnie jako symbol dobrobytu, więc powinny się w niej znaleźć łakocie, ale najlepiej te z wita-

minami lub wapniem. Coś, co osłodzi pierwsze dni w szkole, a z drugiej strony wpłynie korzystnie na organizm. Poza tym warto może pomyśleć o jakimś elektronicznym drobiazgu, np. odtwarzaczu mp3.

Konrad Kurcz, 6 lat



W tycie chciałbym znaleźć rzodkiewki (tata się dziwi, bo Konrad nie cierpi rzodkiewek, ale obiecuje, że za rok z pewnością znajdą się w tycie). Poza tym dużo cukierków i wyścigowe, zdalnie sterowane, czarne ferrari.

NOT. ANETA BERGIEL



Orkiestra Kameralna Miasta Tychów Aukso wzięła udział w uroczystych obchodach 75. rocznicy urodzin wybitnego kompozytora Wojciecha Kilara. Podczas koncertu w kościele Wniebowzięcia NMP w Katowicach Aukso wykonało m.in. „Orawę”



Łopaty wbite! 27 lipca w Czułowie rozpoczęła się realizacja największej inwestycji w historii Tychów – budowy kanalizacji. – Ta inwestycja zmieni charakter dzielnic obrzeżnych i całego miasta – podkreślali uczestnicy uroczystości.



Święcenie samochodów przez arcybiskupa Damiana Zimonia to od kilkunastu lat stały punkt uroczystości odpustowych w parafii św. Krzysztofa. Przypomnijmy, że św. Krzysztof jest patronem kierowców i miasta Tychów.

Pamiętać o Ryśku

Ma angielski Liverpool swoją „wielką czwórkę”, czyli The Beatles, amerykańskie Seattle Kurta Cobaina. W australijskim Sydney ciągle żywy jest duch Michaela Hutchence'a, wokalisty zespołu INXS, a przy grobie Jima Morrisona z The Doors na paryskim cmentarzu Pere-Lachaise ciągle palą się znicze.

Tychy nadal szukają swojego pomysłu na Ryśka Riedla, charyzmatycznego wokalistę zespołu Dżem, zmarłego przedwcześnie w 1994 roku. Ciągle budzi on skrajne emocje.

Już po raz dziewiąty tysiące ludzi przyjechały na Tyski Festiwal Muzyczny im. Ryśka

Riedla „Ku przestrodze” odbywający się tradycyjnie w Paprocanach. Przyciągnęła ich nie tylko magia miejsca, ale przede wszystkim magnetyzm Ryszarda Riedla, który nawet po śmierci elektryzuje fanów bluesa.

– Coraz młodsze pokolenia sięgają po piosenki Ryśka. Nie dziwię się, bo to była fenomenalna osobowość. Genialny muzyk, przyciągający tłumy wokalista i człowiek prawdy. Postać warta pamięci – mówi Adam Antosiewicz, organizator festiwalu.

Pytanie, jakiej pamięci?

Takiemu stawiać pomnik?

Kiedy w 1996 roku pojawił się pomysł postawienia Ryśkowi pomnika w miejskim parku, wywołał burzę. Co ciekawe jego autor – ówczesny radny Mirosław Kańtor – nie był ani fanem, ani znajomym lidera zespołu Dżem.

Zaledwie czterech z siedemnastu radnych zdecydowało się wówczas poprzeć pomysł.

– Dominowała obawa, że miasto usankcjonuje spotkania narkomanów. Ktoś dorzucił: „Moja mama uczyła go, więc wiem, jaki to był uczeń, jaki człowiek. I takiemu stawiać pomnik?” – pytali.

Projekt upadł, ale nawet wielbiciel talentu Ryśka podważają dzisiaj jego sens.

– Obelisk stawiany Riedlowi byłby sprzeczny z jego duchem i osobowością. Myślę, że sam Rysiek byłby temu przeciwny. Powiem więcej – on swój pomnik już ma. Jest nim muzyka i teksty, które zostawił – mówi Antosiewicz.

– Miał dom i rodzinę, spokojnie mógł żyć. Lecz często uciekał, by stanąć przed wami – to słowa z piosenki „Skazany na bluesa” – dodaje.

Rysiek w Tychach odpoczywa

Skoro więc pomnik stwarza tyle kontrowersji, to w jaki sposób uwiecznić pamięć o Ryśku? Pojawiają się publikacje (jak choćby „Rysiek” czy „Ballada o dziwnym zespole” Jana Skaradzińskiego oraz dostępna od 25 lipca książka tyszanki Edyty Kaszycy pt. „Biała i czarna legenda Ryszarda Riedla”), a także filmy („Sie macie ludzie” Krzysztofa Magowskiego i „Skazany na bluesa” Jana Kidawy Błońskiego), współfinansowane zresztą przez miasto. Czy to wystarczy?

– Wyobrażam sobie tablicę przy wjeździe do Tychów „Miasto bluesa”. Poza tym jest wiele miejsc, w których Rysiek bywał, grał czy spotykał się z przyjaciółmi. Może je w jakiś sposób oznaczyć tak, by fani jego osoby łatwo je odnaleźli i poczuli ich klimat – proponuje Antosiewicz.

Na podobne posunięcie zdecydował się już Chorzów, w którym Riedel się urodził. Od roku na jego rodzinnym domu wisi informująca o tym tablica w kształcie płyty analogowej. Jak jednak uniknąć wspomnianych wcześniej oskarżeń o propagowanie narkomanii – w końcu przy tak barwnej postaci trudno uciec od tej ciemnej strony jego życia.

– Rysiek był człowiekiem prawdy i o tym każdy powinien pamiętać. Brzydził się kłamstwem również w tej kwestii. Otwarcie mówił nawet o tym, że jest uzależniony, a swoją postawą chciał ostrzec innych przed narkotykami. Dlatego właśnie nazwaliśmy festiwal „Ku przestrodze”. Niezależnie od tego, w jaki sposób jeszcze upamiętnimy pamięć o nim, wszystkich, którym postać Riedla jest bliska, uspokajam – Rysiek cały czas jest w Tychach. Śpi na cmentarzu na Wartogłowcu – miejscu, które sam sobie wybrał, by wreszcie odpocząć – dodaje Antosiewicz.

ANETA BERGIEL

Autorka korzystała z książki Jana Skaradzińskiego „Rysiek”, Poznań 1999



Dżem śpiewający – rok 1987

fotoreportaż

Dziewiąty raz „Ku przestrodze”



IX Tyski Festiwal Muzyczny imienia Ryśka Riedla dla „Twojego Miasta” fotografował Janusz Szewczyk

rozmowa

Ojciec nie szukał poklasku

Z Sebastianem Riedlem, synem Ryśka Riedla i liderem zespołu Cree rozmawia Marcin Nowak.

– Co powiedziałby Twój ojciec na pomysły postawienia mu pomnika czy inne propozycje upamiętnienia go, pojawiające się w Tychach?

– Ojciec nie był zwolennikiem pomników. Myślę, że na pomysły w rodzaju nazywania jego nazwiskiem ulic czy umieszczania go na jakichś tablicach także nie patrzyłby przychylnie. To nie było w jego stylu – jego interesowała muzyka. To ona była sensem jego życia. Nie szukał poklasku.

– Co było w stylu Twojego ojca?

– Zawsze powtarzał mi, że bym był sobą, prawdzie patrzył w twarz, kochał wszystkich ludzi i pokój z sobą niósł. Te słowa do dzisiaj pamiętam. Na pomniku ojciec nie byłby sobą.

– Jak Ty reagujesz na takie pomysły?

– Oczywiście nie przekreślam wszystkich pomysłów wiążących jego osobę z Tychami. To zależy od ludzi, którzy się tym zajmą, choć przyznam, że mnie osobiście tego typu działania także niezbyt się podobają. Myślę, że wymienianie jego nazwiska czy nawet pokazywanie wizerunku w szeroko pojętej promocji miasta, to jeszcze wchodziłoby w grę, ale tablice, monumenty to już za dużo.

– To w jaki sposób można należycie upamiętnić jego pamięć?

– Poprzez muzykę, która przetrwała już tyle czasu, i ma coraz to młodszych fanów. Już chyba drugie bądź trzecie pokolenie słucha jego i zespołu. To mnie cieszy najbardziej. Myślę, że nawet dla młodszych fanów jest w jakiś sposób idolem. To chyba najważniejsza pamiątka.



Weź grzyba pod lupę



Wielu mawia, że to nasza narodowa specjalność. Dla niewprawnego w ich zbieraniu miłośnika, smaczna przyгода może się źle skończyć. Nim więc podamy je na stół lub wybierzemy się na grzybobranie, warto „wziąć grzyba pod lupę”. O tym, jak zbierać grzyby, mówi Janusz Janaszek, właściciel stoiska handlowego na starotyskim targowisku, pasjonat grzybów.

Grzybiarzem jestem od urodzenia, bakcylem zaraził mnie ojciec. Dla niewprawnych zbieraczy mam radę: wszystkiego można się nauczyć, rozróżniania grzybów także. Trzeba na to jednak poświęcić trochę czasu i praktyki pod okiem kogoś w tej materii doświadczonego. Sam np. nie zbieram gąsek, bo wśród wielości ich odmian łatwo o pomyłkę. Nie polecam także olszówek, mimo, że są bardzo smaczne. To grzyb trujący, po spożyciu którego w wątrobie wytwarzają się toksyczne związki.

Za najbezpieczniejsze uważam prawdziwki, czyli borowiki, kozaki czerwone i maślaki. Często pomyłki zdarzają się przy kaniach (podobnych do sromotnika). Poznać możemy je po charakterystycznym spizowym zapachu sandałowca i ruchomej obrączce, która u sromotnika jest przyrośnięta. Sromotnik ma też na końcu nóżki tzw. pochwę.

Moim ulubionym gatunkiem jest prawdziwek. Ten piękny grzyb z brązowym kapeluszem i płową nóżką rośnie zazwyczaj pod bukami i dębami. W lasach mieszanych, które w Tychach dominują, szukajmy kozaków czerwonych, maślaków w młodnikach: pod sosnami i modrzewiami, ich odmiany – siciarza i siniaka w wysokich trawach. Piaszczyste podłoże lubią gąski zielone, a na zmuszających pniach brzoź niewątpliwie natkniemy się na opieńki miodowe.

Grzyby wycinamy bądź wykrecamy i wkładamy do koszyka, a nie do reklamówki. Pamiętajmy też o odpowiednim stroju, chroniącym przed owadami i żmijami – kalosze, długie spodnie, koszula i kapelusz.

NOT. ANETA BERGIEŁ

krzyżówka tyska

BOROWANIE PRZYMUSOWE ODOSOBNIENIE CHOROGE	PRZYMUS PISARZ FRANCUSKI Z XIX W.	STOLICA STAROŻYTNEJ ARMENII WIELKIEJ	ZJEDNOCZENIE PAŃSTW ROŚNIE NAD WODAMI WÓD	RZECZ JEDYNA W SWOIM RODZAJU										
2				8										
STAROŻYTNA NAZWA HISZPANII	10				DLUGI OKRES CZASU						PLACZEK, BEKSA		4	
ZAMOŻNOŚĆ BOGACTWO		14												15
CIECZKA LEKKI METAL	12				KOLOROWA PAPUGA									
					MACIEJ, PRZEDWOJEN- NY MARSZAŁEK SEJMU	1								
STUDENT	KRAWĘDŹ	KWESTIONA- RIUSZ Z PYTANIAMI NA OKRES- LONY TEMAT ... CHARLES - PIOSENKARZ Z USA			CZEŚĆ KOŚCIOŁA				KRZEW Z RODZINY RÓŻOWATYCH	WG BIBLI: SPRZEDAŁ PIERWO- RODZTWO		WAGA OPAKOWANIA	SCHRONIENIE DLA OBCO- KRAJOWCA	
											13			
NA NODZE ADAMA MAŁYSZA	6								SZCZELINA W DREWNI PO PRZEJ- ŚCIU PIŁY					
					SAMOWOLNE PRZEBYWANIE UCZNIA POZA SZKOŁĄ									7
GRUBY SZNUR														
MORALNOŚĆ									PORĘCZENIE NA WEKSLU LUB CZEKU	9		3		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Litery z pól oznaczonych numerami od 1 do 22 utworzą hasło. Prosimy o przesyłanie rozwiązań pocztą na adres: Redakcja „Twojego Miasta”, Urząd Miasta Tychy, al. Niepodległości 49, pokój 916. Trzy pierwsze osoby otrzymają oryginalne koszulki „Twojego Miasta”. Hasło krzyżówki z poprzedniego numeru brzmiało „Tyscy ludzie kina”. Nagrody zdobyli: Martin Dziub, Damian Marciniak i Robert Adamczyk.

na krechę



Rysuje JAROSŁAW RĄCZKA

Szanowni Czytelnicy

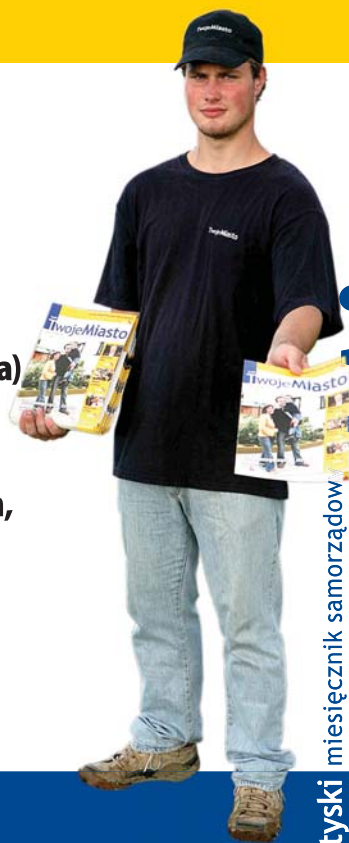
Uprzejmie informujemy, że w tym roku Tyski Miesięcznik Samorządowy „Twoje Miasto” ukazuje się w pierwszej dekadzie każdego miesiąca. Kolejny numer będzie dostępny 7 i 8 września.

Naszych kolporterów można spotkać w godzinach przedpołudniowych w następujących punktach:

- ▲ Hotelowiec (piątek) i targowisko przy ul. Katowickiej (sobota)
- ▲ sąsiedztwo Azetu (piątek i sobota)
- ▲ Tyskie Hale Targowe przy al. Piłsudskiego (piątek i sobota).

Ponadto naszą gazetę można znaleźć na specjalnych stojakach, które umieszczone są w:

- ▲ Urzędzie Miasta
- ▲ Miejskiej Bibliotece Publicznej
- ▲ Teatrze Małym
- ▲ Muzeum Miejskim.



tyski miesięcznik samorządowy

TwojeMiasto

Serdecznie zapraszamy do lektury!

W ramach kampanii społecznej

**strzeżonego
sąsiad
strzeże**

ogłaszamy konkurs pt.

„Czujny sąsiad”

Czekamy na opisy sytuacji, w których dzięki postawie sąsiada **nie doszło do kradzieży lub innego przestępstwa**

Na zgłoszenia czekamy do **15 sierpnia br.**

Można je przesyłać pocztą na adres naszej redakcji:

„Twoje Miasto”, Urząd Miasta Tychy, al. Niepodległości 49, 43-100 Tychy
lub pocztą elektroniczną na adres: redakcja@umtychy.pl

Na zwycięzców czekają **nagrody pieniężne*** - ich pula wynosi **3000 zł**

*zarówno dla osób, które zapobiegły przestępstwu, jak i tych, które dokonały zgłoszenia

Ciągnie mnie na boisko

GKS Tychy '71 już 11 sierpnia zacznie kolejny sezon w IV lidze. O planach upragnionego awansu, pomysłach na drużynę i atmosferze w zespole z nowym trenerem tyszan – Damianem Galeją – rozmawia Marcin Nowak.

– *Wiosną byłeś zawodnikiem, teraz jesteś trenerem. Jak po takim awansie dogadujesz się z kolegami z boiska?*

– Miałem obawy, czy będą realizować moje założenia taktyczne i wizję zespołu, dlatego rozmawiałem z każdym indywidualnie i mówiłem, czego oczekuję, jaki mam plan i jak chcę go wykonać. Jeśli ktoś chciał grać, musiał go zaakceptować.

– *Pokazałeś przysłowiowy pazur?*

– Nie do końca. Rozmowy nie przebiegały w napiętej atmosferze, wręcz odwrotnie. Atmosfera jest świetna, bo mamy wspólne oczekiwania, więc nie trzeba było nikogo namawiać na siłę. Chłopcy mają cel i wiem, że chcą go osiągnąć we współpracy ze mną, dlatego łatwo się z nimi dogaduję.

– *Co marzy się Wam w nadchodzącym sezonie?*

– Awans do III ligi. Wiem, że ten temat pojawia się od lat i mówiło o tym kilku moich poprzedników, ale mam nadzieję, że teraz wreszcie się uda. Będę nad tym ostro pracował.

– *W ubiegłym sezonie byliście o włos.*

– To prawda, ale mimo wszystko kilku rzeczy zabrakło. Przede wszystkim skuteczności. Poza tym zbyt dużo traciłiśmy u siebie – zarówno bramek i punktów. Radzionków wcale nie był wyraźnie lepszy. Przecież strzelił nawet mniej bramek niż my, tyle, że potrafił wygrać i to przede wszystkim ze słabszymi przeciwnikami. Cóż z tego, że jesteś uznawany za faworyta, jeśli nie pokazujesz tego na boisku.

Poza tym trzeba wygrywać wszystkie mecze u siebie, a z tym mieliśmy problem.

– *Jaki masz sposób na awans?*

– Wzmocnienie obrony i ataku. Mam nadzieję, że w tej drugiej formacji odnajdzie się Dawid Frąckowiak, powracający do zespołu z wypożyczenia do Bierunia. Poza tym intensywna praca.

– *Dajesz chłopakom wycisk?*

– Zależy od dnia i fragmentu, który aktualnie trenujemy. Od 2 lipca ostro pracujemy, by zacząć rozgrywki z impetem. W końcu nadal jesteśmy faworytem IV ligi. Chłopaków trzeba przycisnąć, choć przyznam, że w upalne dni trochę odpuszczamy. Ćwiczymy codziennie ok. 2 godzin, a na treningach udzielam się także jako zawodnik.

– *Ciągnie Cię na boisko?*

– Jasne, i to jak! Czuję ogromny głód gry, w końcu mam dopiero 31 lat. Zdaję sobie jednak sprawę, że większość sezonu spędzę na ławce trenerskiej przy opracowywaniu taktyki i kontroli tego, co się dzieje na boisku. Cóż – taka już moja nowa rola i liczyłem się z tym przyjmując propozycję władz klubu.

– *Czyli na murawie raczej Cię nie zobaczymy?*

– Nie tak szybko. 11 sierpnia zaczyna się sezon i muszę się skupić na działalności trenerskiej. Poza tym ciągle borykam się z kontuzją (odnawiająca się rwa kulszowa), która uniemożliwia mi grę. Kiedy tylko objawy miną i będę widział, że zespół dobrze sobie radzi, to chętnie wskoczę na murawę.

Damian Galeja ma nadzieję, że GKS wreszcie sięgnie po awans

Kluby Damiana Galei

- ▶ 1991/92 - Ruch Chorzów
- ▶ 1992/94 - Urania Ruda Śląska
- ▶ 1994/96 - Ruch Chorzów
- ▶ 1996/00 - Ruch Radzionków
- ▶ 1999/01 - Polonia Bytom
- ▶ 2001/02 - BBTS Bielsko-Biała
- ▶ 2001/03 - Szczakowianka Jaworzno
- ▶ 2002/05 - Ruch Radzionków
- ▶ 2005/06 - Polonia Bytom
- ▶ 2006/07 - Polonia Bytom
- ▶ 2006/07 - GKS Tychy '71
- ▶ 2007/08 - GKS Tychy '71 (trener)

